

(II Romanista - G.Fasan) Kluczowy będzie dzisiejszy dzień, aby sprawdzić lepiej czy Chrisowi Smallingowi uda się pojawić na piątkowym meczu na Franchi z Fiorentiną Montelli. Anglik trenował wczoraj indywidualnie podczas wznowienia treningów po wygranej ze Spal, tak jak w ostatnich dniach. Skręcenie stawu kolanowego (z lekkim zainteresowaniem więzadła) zmusiło numer 6 Romy do opuszczenia meczu z Wolfsbergerem w Lidze Europy i Spal w Serie A. Jego kondycja się poprawia i postara się wyleczyć na mecz z Violą, w którym Roma będzie wezwana do umocnienia się na czwartym miejscu i tym by nie tracić lub też, jeśli to możliwe, zbliżyć się do trzeciego miejsca.

Jeśli dziś Smallingowi uda się odbyć trening z grupą, otrzyma z dużym prawdopodobieństwem powołanie na ostatni mecz roku. W innym przypadku będzie ciężko by zobaczyć go na liście powołanych na mecz we Florencji, choć wcześniejszy przypadek Dzeko przed meczem Inter-Roma (tylko jeden trening w tygodniu, dzień przed meczem), może pozostawić otwarte drzwi. Fonseca wie, nie chce ryzykować zdrowia swoich piłkarzy, ale podjęcie decyzji w tym kierunku wynika z dwóch aspektów: pierwszy dotyczy tego jak ważny jest piłkarz dla ekonomii drużyny, tak jak stało się z Bośniakiem przy okazji meczu Sampdoria-Roma (po operacji policzka) i Inter-Roma (po grypie); drugi dotyczy zbliżającej się przerwy świątecznej, która dałaby dodatkowy odpoczynek piłkarzowi. To będą gorące dni dla Smallinga, również jeśli chodzi o jego przyszłość. Roma i gracz lubią się i tym samym jest obustronna pewność, że obydwie drogi mogą nadal się nakładać, ale negocjacje z Manchesterem United muszą wciąż obrać decydujący kierunek.

Kluiwert zostanie odzyskany na Violę. Swoją długą drogę leczenia kontynuują Zappacosta i Cristante oraz "ostatni" kontuzjowani Pastore, Santon i Mirante. W Trigorii pojawili się Leandro Castan, który nigdy nie zapomniał Giallorossich: w niedzielę był na Olimpico na meczu Romy razem z innym byłym graczem, Dodo, który wizytował również centrum techniczne Fulvio Bernardiniego, asystując w treningu drużyny Fonseci i byłych kolegów. *"Pięknie jest tu wrócić"*, napisał Castan na *Instagramie*.

Autor: abruzzo